Dedykowane

Grammatik

Świadomy rap, bo innej drogi nie ma,
To dbanie o jakość, w świecie szybko coś sprzedać,
Tu gdzie nie wystarcza prosty uścisk dłoni,
Tu gdzie trzeba być pewnym swoich racji, by nie zwątpić,
Coraz częściej wracam do tych kart z historii,
Tworzyliśmy coś, co miało nadać bieg trylogii,
Widzę jak dojrzewał rap przesiąknięty uczuciami,
A dziś staje on w szranki z okrutnymi realiami,
Czasem się zdarza – kartka ląduje w koszu,
Gdy myślę ile spotkam w życiu zawistnych osób,
Ilu z was ma na mnie swój stary, sprawdzony sposób
Bym przestał istnieć i odszedł świat chaosu,
Jednak z determinacją, którą teraz mam w sobie,
Z ludźmi, których kocham, dalej podsycam ten ogień,
Dobrze wiem kto jest kto w czasach wypalonych zasad,
Moja tarcza na wszelkie zło to rap pierwsza klasa,
Już nie zboczę jak kiedyś z dawno obranej drogi,
Nauczyłem się szanować rady i przestrogi,
Znów rozkładam skrzydła i unoszę się nad wami,
Lecę tam, gdzie są moi ludzie najbardziej oddani,
To dla nich, dla tych którzy nas wspierają – pozdrowienia,
Dla tej garstki z tłumu, której czas nie chce zmieniać,
Dla tych, co nie zapomnieli o korzeniach –
Słowa uznania, do zobaczenia.

Dedykowane jak Funkdoobiest, dla tych którzy
Pokazali mi, że ten świat jednak da się lubić,
Uczyli nas jak być odpornym w tym wyścigu,
Kiedyś się bałem, teraz to życie pełne przygód,
Mam swój cel, chociaż błądzę jak Holden Caulfield,
Naprzód, Choć kto inny stawia pionki,
Niestety nie wszystko zależy od nas,
Mam przyjaciół, dzięki którym droga stała się prostsza,
Przytłoczony presją, której nie wiem czy sprostam,
Bo co jeśli mogę dać mniej niż od siebie żądam?
Najwięcej w świecie, który brudzi nam ręce,
Ufam w ludzkie dobro i ponoszę klęskę,
Moje wybory też są złe, siebie umiem winić,
Jestem jedynie człowiekiem, tylko Bóg jest nieomylny,
Jestem wolny, nikt nie ma kontroli
Nad demonami, które czasem przychodzą pobroić, wiesz?
Z każdym dniem dalej w sens człowieczeństwa,
Dalej, nie ku chwale na największą skale,
Nie chcę być tam nawet jak Pezet – być tam
To za proste, innych rzeczy oczekuję od życia,
Mały plan – spokój, razem stać z boku z bliskimi,
Pytasz z kim? – od lat z tymi samymi.

Po raz kolejny dla Was – dokładnie
Dla tych, którzy nas wspierają – pozdrowienia,
Dla tej garstki z tłumu, której czas nie chce zmieniać,
Dla tych, co nie zapomnieli o korzeniach, –
Słowa uznania, do zobaczenia.

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!